

P R O T O K Ó Ł Nr XXXI /21
z Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego
z dnia 31 maja 2021 r.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Sejmiku Bogusław Dębski.

W chwili rozpoczęcia obrad odnotowano obecność 26 radnych. Lista obecności stanowi załącznik do oryginału niniejszego protokołu.

Punkt 1 – Otwarcie sesji.

Przewodniczący Sejmiku Bogusław Dębski powitał wszystkich zebranych i otworzył obrady XXXI Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Poinformował on zebranych, iż w poniedziałek uczestniczył w spotkaniu dotyczącym Komisji Rewizyjnej, w którym udział wzięli Marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki oraz Przewodniczący wszystkich klubów. Zaproponował wprowadzenie do porządku obrad punktu 18a w sprawie przystąpienie nowych radnych do Komisji Rewizyjnej.

Akces do Komisji Rewizyjnej zgłosili:

- radny Wojciech Grochowski
- radny Waldemar Kwaterski
- radny Igor Łukaszuk
- radny Sebastian Łukaszewicz
- radna Anna Naszkiewicz
- radny Karol Pilecki
- radny Adam Wojciech Sekściński
- radna Jadwiga Barbara Zabielska

Następnie głos zabrał radny Karol Pilecki, który zgłosił uwagi do pkt.5 dotyczącego zmian w budżecie województwa na 2021 rok. Wskazał on na fatalną kondycję finansową spółki PKS NOVA na poziomie minus 13 mln złotych i poddał w wątpliwość zasadność jej ponownego dokapitalizowania kwotą 7 mln złotych, zdjętą z remontu budynku przy ulicy M.C. Skłodowskiej w Białymstoku. Taka decyzja – zdaniem radnego i jego klubu – wymaga szerszej dyskusji, zapoznania się z wynikami spółki i przeprowadzenia w niej wraz z radnymi kontroli

dokumentacji kosztowych, które złożyły się na powyższą stratę. Radny zaproponował, by temu zagadnieniu poświęcony był odrębny punkt na kolejnej sesji Sejmiku bądź też Sesji Nadzwyczajnej Sejmiku, zwołanej tylko w tym celu. Dałoby to możliwość merytorycznego odniesienia się do fatalnej sytuacji spółki i podjęcia decyzji w kwestii przekazania kolejnych środków finansowych spółce. W związku z powyższym radny zwrócił się z prośbą do Zarządu o wyłączenie tej kwestii z autopoprawki, gdyż - jego zdaniem - przekazanie kolejnych 7 mln złotych spółce byłoby nieuczciwe. Jeżeli zaś Zarząd nie wyrazi zgody, radny wnioskuje o zdjęcie punktu 5 z porządku obrad dzisiejszej sesji.

Następnie głos zabrał radny Jarosław Dworzański, który zaproponował, by w punkcie 21 a umieścić informację o zakończeniu kontroli Komisji Rewizyjnej w Operze i Filharmonii Podlaskiej.

Przewodniczący Sejmiku zaproponował, by nie wprowadzać do porządku obrad kolejnego już punktu a informacje tę przekazać radnym w punkcie 25 - Wolne wnioski. Informacje.

Radny Cezary Cieślukowski z kolei poparł wniosek Przewodniczącego Karola Pileckiego, by zagadnienie dokapitalizowania spółki PKS NOVA wyłączyć z obrad sesji i potraktować je odrębnie ze względu na wysoką kwotę wsparcia oraz sytuację spółki. Na posiedzeniu Komisji Finansów, na której rozpatrywany był ten punkt, radni dysponowali jedynie bardzo enigmatyczną informacją i nie było żadnej kompetentnej osoby do udzielenia szczegółowych wyjaśnień na temat sytuacji spółki ani przeznaczenia kwoty proponowanego wsparcia. Przykre jest, że to właśnie z mediów dowiadujemy się o stracie finansowej spółki na poziomie 13 mln zł i nie otrzymujemy żadnych informacji o tym, skąd się ona wzięła, jakie rzeczywiste skutki dla spółki wywołała pandemia, co przyniosło zastosowanie tarcz finansowych rządowych czy samorządowych, jakie skutki zrodziło dokapitalizowanie spółki w ubiegłym roku kwotą 10 mln złotych. Dopiero po zapoznaniu się z bardzo szczegółową analizą powyższych czynników radni będą mogli podjąć decyzję w kwestii ewentualnego dofinansowania spółki PKS NOVA.

Radny nawiązał także do wypowiedzi Przewodniczącego Sejmiku w kwestii składu osobowego Komisji Rewizyjnej. W jego rozumieniu – spotkanie zakończyło się konkluzją, iż radni akceptują dotychczasowy skład komisji a o ewentualnym jego rozszerzeniu (jeżeli zaistnieje taka potrzeba i oczekiwania radnych) można rozmawiać dopiero w miesiącach jesiennych tego roku. Radny zasugerował, by zwrócić się z zapytaniem do osób, które zgłosiły akces do pracy w w/w komisji, czy nie byłiby skłonni zrezygnować i wycofać swoje zgłoszenia. Wówczas punkt ten byłby bezprzedmiotowy.

Radny zawniósł ponadto po raz kolejny o włączenie do porządku obrad informację dotyczącą udziału Województwa Podlaskiego w Krajowym Planie Odbudowy. Temat ten został – na wniosek Przewodniczącego Sejmiku w uzgodnieniu z Marszałkiem Województwa - zdjęty z obrad poprzedniej sesji i po zapoznaniu się z nowymi okolicznościami i analizami miał zostać podjęty na dzisiejszej sesji Sejmiku. Jeżeli Przewodniczący Sejmiku nie ujmie tego punktu w porządku obrad to Klub PSL wystosuje stosowną uchwałę na następnej sesji Sejmiku.

Do sugestii radnego Cezarego Cieślukowskiego odniósł się Przewodniczący Sejmiku. Jego zdaniem nakłanianie radnych, którzy zgłosili swój akces do prac w Komisji Rewizyjnej, byłoby nieeleganckie. Jeżeli znajdzie taka potrzeba to w punkcie można jedynie ponownie spytać, czy chętni radni nadal podtrzymują swoją wolę.

Przewodniczący Sejmiku odnosząc się do kwestii KPO poinformował, iż po rozmowie z dyrektorem Departamentu Rozwoju Regionalnego - Joanną Sarosiek nie wpłynęła do Biura Sejmiku żadna kompleksowa informacja, na bazie której można zainicjować szczegółową dyskusję. Dodał także, że zagadnienia dotyczące KPO dopracowywane są jeszcze na szczeblu Rząd RP - Komisja Europejska. Przewodniczący Sejmiku zaproponował, by do tego tematu wrócić dopiero na kolejnej sesji - w czerwcu.

Następnie głos zabrał Marszałek Województwa – Artur Kosicki, który odniósł się do kwestii poruszanych przez radnych. Poinformował on, iż aktualnie trwa spotkanie z Komisją Europejską odnośnie KPO oraz innych zagadnień. I jeżeli jest potrzeba uzupełnienia informacji to można to zawrzeć w punkcie 25 i wysłuchać wiadomości Dyrektora Joanny Sarosiek.

Nawiązując do kwestii spółki PKS NOVA Marszałek Województwa dodał, iż szczegółowych informacji na temat spółki może udzielić p.o. prezes Marcin Doliasz, który zdalnie uczestniczy w sesji. Marszałek zaproponował, by w porządku obrad pozostał punkt 5 a jedynie kwestię spółki PKS NOVA poddać pod dyskusję. Sprostował wypowiedź radnego Cezarego Cieślukowskiego, który oznajmił, iż w ubiegłym roku spółka otrzymała dofinansowanie w wysokości 10 mln zł. Wsparcie to wyniosło prawie 1.896 000 zł, zaś kwota poręczenia w PKS była na 10 mln złotych.

W nawiązaniu do raportu o zakończeniu kontroli w Operze Marszałek Województwa stwierdził, iż wiele informacji jest już nieaktualnych i zmienił się już stan faktyczny. Ubezpieczyciel bowiem wypłacił już ok. 400 tysięcy zł zaliczki,

instytucja otrzymała ponadto dofinansowanie w wysokości 300.000 zł z rezerwy Ministerstwa Kultury. Marszałek dodał, iż jedna z kurtyn jest nadal sprawna i możliwa do wykorzystania pod względem technicznym, co zostało stwierdzone przez niezależnych ekspertów. Niemniej jednak poparł stanowisko Przewodniczącego Sejmiku w kwestii umieszczenia raportu pokontrolnego w Operze w punkcie 25 porządku obrad.

Marszałek Województwa poruszył także kwestię uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej. Jego zdaniem, musi być podjęta prosta decyzja: czy chcemy ją uzupełniać czy też nie. Zaproponował także, by podczas przerwy w obradach przedyskutować ją a radni chętni do prac w/w komisji wyrażą swoją opinię podczas głosowania.

Następnie głos zabrał ponownie radny Karol Pilecki, który zaproponował dodanie do porządku obrad punktu 5a dotyczącego dokapitalizowania spółki PKS NOVA (tak, by normalnie głosować w punkcie 5 - a w punkcie 5a zająć się tylko PKSem) W wyniku dyskusji z Przewodniczącym Sejmiku ustalono, iż kwestia ta zostanie włączona do porządku obrad w punkcie 4a.

Do dyskusji włączył się radny Jarosław Dworzański, który podkreślił spójność intencji radnego Karola Pileckiego i radnego Cezarego Cieślukowskiego w kwestii wyłączenia punktu dotyczącego spółki PKS NOVA z porządku obrad do odrębnego postępowania. Dodał jednocześnie, iż spółka została dodatkowo wzmocniona w postaci tarczy kwotą 6 mln złotych oraz kwotą blisko 2 mln złotych w Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Radny zakłada, że kolejna „kroplówka” w wysokości 7 mln złotych zostanie zapewne wykorzystania na pokrycie aktualnych zobowiązań spółki.

W proponowanym porządku obrad zaproponowano dokonanie następujących zmian:

Wprowadzenie punktu 4a – Zmiany w budżecie Województwa Podlaskiego w zakresie dokapitalizowanie Spółki PKS NOVA (13 głosów za, 16 przeciwnych i 1 wstrzymujących się)

Wniosek radnego Karola Pileckiego nie przeszedł - punkt nie został wprowadzony

Wprowadzono punkt 18 a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym komisji Sejmiku Województwa Podlaskiego (20 głosów za, 7 przeciwnych, 3 wstrzymujące się)

Wprowadzono punkt 21a - Informacja o zakończeniu kontroli w Operze. (17 głosów za, 12 przeciwnych, 1 wstrzymujący się)

Punkt 2 – Przyjęcie porządku obrad.

Następnie Przewodniczący Sejmiku zarządził głosowanie nad przyjęciem całego porządku obrad sesji wraz z poprawkami, które przeszły w głosowaniu. Radni w głosowaniu jawnym przy 30 głosach za, braku przeciwnych i wstrzymującym się przyjęli porządek obrad XXXI Sesji Sejmiku.

Punkt 3 - Przyjęcie protokołu z XXX Sesji Sejmiku.

W nawiązaniu do przyjętego na ostatniej Sesji Sejmiku stanowiska w sprawie budowy dróg przebiegających przez Województwo Podlaskie nr 8 i Nr 16 radny Cezary Cieślukowski zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Sejmiku o dokładną treść pisma wysłanego do Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. Zaniepokojenie radnego wywołała bowiem odpowiedź, w której adresat odnosi się do drogi Ełk – Knyszyn. Radny przypomniał, iż na ostatniej Sesji Sejmiku radni przyjęli stanowisko w sprawie budowy dwóch dróg w Województwie Podlaskim a nie drogi Ełk- Knyszyn.

Przewodniczący Sejmiku zauważył, że urzędnicy szczebla centralnego bardzo często nie odpowiadają na temat i zobowiązał się do ponownego wysłania pisma z prośbą o uszczegółowienie odpowiedzi dotyczącej stanowiska budowy dwóch dróg.

Radni nie wnosili uwag do protokołu wraz z poprawką z XXX Sesji Sejmiku i w głosowaniu jawnym, przy 25 głosach za, 0 przeciwnych i 1 wstrzymującym się przyjęli protokół nr XXX Sesji Sejmiku.

Punkt 4 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Podlaskiego na lata 2021 – 2041.

Projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił Skarbnik Województwa Podlaskiego Paweł Jungerman.

Następnie głos zabrał radny Krzysztof Kondraciuk, który poprosił przedmówcę o przybliżenie zakresu rzeczowego robót dotyczących remontu ulicy Raginisa w Białymstoku. Na postawione pytanie radnego odpowiedzi udzielił Dyrektor Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Białymstoku – Mariusz Nahajewski.

Poinformował on zebranych, iż w chwili obecnej Wody Polskie wydały decyzję wodno-prawną. Miasto Białystok – zgodnie z wcześniej podpisanym porozumieniem – zobowiązane jest przedłożyć PZDW decyzję z RIT. I na tej podstawie zostanie przygotowany i rozstrzygnięty przetarg na inwestycję. Ponadto Zarząd Zlewni w Białymstoku musi wydać decyzje dotyczące swojej części, czyli usługę odprowadzania wody oraz zezwolenie na wylot. Decyzja ta zostanie wydana prawdopodobnie w czerwcu. Bazując na przeprowadzonych rozmowach z Dyrektorem M. Dubowską w lipcu pojawi się już uzgodniony z inwestorami sieci projekt na tę inwestycję. Natomiast już w sierpniu miasto Białystok przewiduje złożenie wniosku o zezwolenie na realizowanie inwestycji drogowej, której ustawowy czas wydania kształtuje się na poziomie 90 dni.

Radny Krzysztof Kondraciuk ponowił swoją prośbę podkreślając, iż chodzi o uszczegółowienie sondażowo zakresu rzeczowego robót w ramach powyższej inwestycji (nie zaś o procedurę formalno-prawną) czy będzie to miało miejsce na terenie miasta Białystok czy też poza nim oraz z której strony granicy będzie to wykonywane. Radny dodał, iż z posiadanych przez niego informacji ulica Raginisa poza miastem w kierunku Supraśla została już wykonana.

Dyrektor PZDW potwierdził, iż na obszarze od ronda w stronę Supraśla inwestycja jest już wykonana, w tej chwili trwają prace na odcinku od ronda w kierunku ulicy Baśniowej – ok. 1300 km. W kwestii rzeczowej inwestycja polegała będzie na dobudowie drugiej jezdni, nałożeniu nowej nawierzchni wraz z budową pasa dzielącego, budowa zatok autobusowych, pętli na ulicy Niemeńskiej, budowa jezdni dodatkowych, wlotów ulic bocznych w obrębie skrzyżowań, zjazdów na posesje, chodników, ścieżki rowerowej, ciągu pieszo-rowerowego oraz obiektu inżynierskiego – przepustu na cieku wodnym Jaroszkówka.

Radny Krzysztof Kondraciuk zadał kolejne pytanie o wskazanie zarządcy ulicy Raginisa. Zgodnie z odpowiedzią dyrektora PZDW jest nim obecnie miasto Białystok.

Radny poprosił o wyjaśnienie kwestii dotyczącej podstaw zawartego układu pomiędzy PZDW a miastem Białystok.

W odpowiedzi dyrektor Nahajewski poinformował, iż pomiędzy Województwem Podlaskim a Prezydentem miasta Białystok zawarte zostało porozumienie w dniu 26 października 2016 roku, w którym zostały szczegółowo określone obowiązki miasta Białystok oraz Województwa Podlaskiego. Na mocy zawartego porozumienia miasto zobowiązuje się do przedłożenia wszelkich dokumentów,

włącznie z decyzją pozwolenia na budowę - w tym przypadku zezwolenie na realizację inwestycji drogowej. Województwo Podlaskie natomiast zobowiązane jest do przeprowadzenia inwestycji oraz utrzymania tego odcinaka na czas gwarancji.

Radny Krzysztof Kondraciuk reasumując wypowiedź dyrektora PZDW dodał, iż PZDW finansuje w 100% inwestycję a miasto Białystok jako zarządca drogi zajmuje się nią tylko formalnie, czyli do czasu uzyskania pozwolenia na budowę.

W związku z problemami technicznymi, wynikającymi z usunięcia z porządku obrad punktu 4a Przewodniczący Sejmiku zarządził reasumpcję głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Podlaskiego na lata 2021 – 2041.

Radni w głosowaniu jawnym przy 21 głosach za, 0 przeciwnych i 5 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 406/2021.

Punkt 5 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie województwa na 2021 rok.

Projekt uchwały wraz z autopoprawką przedstawił Skarbnik Województwa Podlaskiego Paweł Jungerman.

Głos zabrał radny Krzysztof Kondraciuk, który nawiązał do wypowiedzi Skarbnika dotyczącej przesunięcia środków z remontów na inwestycje i stwierdził, iż na Podlasiu istnieją odcinki dróg wojewódzkich, które są w tak fatalnym stanie, że zagrażają bezpieczeństwu ruchu, są dużym wyzwaniem zarówno dla kierowcy jak i samochodu. I może tam dojść do wypadku z tragicznymi skutkami. Radny nawiązując do drogi Dąbrowa Białostocka – Sokółka (droga 673) i przeznaczeniu środków w wysokości miliona złotych wraz z odsetkami tytułem odszkodowania zasugerował członkom Komisji Rewizyjnej, by zwróciła uwagę na stan dróg i spróbowała odpowiedzieć na pytanie, czy można było uniknąć tego wyroku wraz z odsetkami, aby zapobiec podobnej sytuacji w przyszłości i wypłacie wysokich odszkodowań.

Następnie głos zabrał p.o. Prezes Spółki PKS NOVA, który zapoznał radnych z następującymi informacjami:

- strata spółki w wysokości blisko 13 milionów złotych w 2020 roku (pandemia głównym powodem)
- przychód spółki za 2020 roku ponad 45 milionów złotych (dla porównania przychód za rok 2019 – ponad 66 milionów złotych)
- 31 lipca 2020 roku spółka zwróciła się o pomoc do Polskiego Funduszu Rozwoju w ramach tarczy finansowej, gdzie obowiązują zgoła inne zasady niż w przypadku małych i średnich firm – kwota straty wyliczona przez PFR wynosi ponad 6 milionów złotych. Zgodnie z umową, którą spółka zawarła z PFR – przy spełnieniu warunków określonych umową – zostanie umorzona kwota 70% albo straty, albo dofinansowania. Z dniem 31 marca 2021 roku spółka wnioskuje o umorzenie straty w wysokości 70% , czyli umorzeniu kwoty 6 201 000 zł (do spłaty ok. 1 550 000 złotych)
- powolny wzrost sprzedaży biletów autobusowych na poziomie 30-50% na przestrzeni ostatnich kilku tygodni
- lipiec- sierpień prognozowany zastój, zaś w miesiącu wrześniu pojawia się nadzieja na wyjście na prostą
- plan pozyskania jak największej ilości szkół do obsługi i dowóz dzieci do nich
- linie użyteczności publicznej i plan pozyskania w 2021 roku ok. 14 900 000 złotych

Następnie głos zabrał Przewodniczący Sejmiku, który zwrócił się z zapytaniem o to, czy spółka ma opracowaną analizę finansową sprzed pandemii z uwzględnieniem ewentualności cięcia kosztów.

P.o prezes przytoczył dane z początkowego okresu pandemii, podając ilość pracowników przebywających na przestoju:

* w kwietniu 434;

* w maju 507;

* w czerwcu 474;

* w lipcu – 293;

Do końca marca duża część linii była zawieszona z powodu braku pasażerów i oraz konieczności zamrożenia kosztów: bezpośrednich i pośrednich (paliwo). Na bieżąco analizowana jest dochodowość każdej z linii i - w porozumieniu z samorządami - spółka stara się przywrócić i poprawić rentowność niektórych linii, zanim zapadnie decyzja o zamknięciu bądź likwidacji konkretnej linii.

Przewodniczący Sejmiku dodał, iż samorządy powinny wziąć na siebie odpowiedzialność za sprawy, które dzieją się na ich terenie choć ta odpowiedzialność wiąże się niestety z wydatkami.

Następnie głos zabrał radny Karol Pilecki, który zwrócił się do p.o. prezesa z zapytaniem o koszty biurowe, w szczególności o koszty utrzymania pracowników biurowych oraz kierowców.

P.o. prezes udzielając odpowiedzi na pytanie radnego poinformował, że:

* koszt wynagrodzeń samych kierowców w roku 2020 wyniósł niemal 26 mln złotych a w roku 2019 zł – 25 488 823 zł.

Radny Karol Pilecki spytał z kolei p.o. prezesa o to, czy próbował reagować na bieżąco i zatrzymać koszty funkcjonowania spółki poza działaniami mającymi na celu wstrzymanie i likwidację połączeń.

P.o. prezes uszczegółowił wypowiedź radnego, iż nie była to likwidacja połączeń lecz zawieszenie linii z powodu braku pasażerów, głównie w czasie pandemii. Wprowadzono ograniczenia kosztów bilansowych o ponad 11 mln złotych, co wynikało z obniżenia wynagrodzeń części załogi i bacznej analizy kosztów zużycia paliwa, części zamiennych oraz płac, co przełożyło się na oszczędność rzędu 11 mln złotych.

Radny Karol Pilecki poprosił p.o. prezesa o informację dotyczącą kredytów, które zaciągał PKS na potrzeby związane z realizacją przewozów dofinansowanych przez Skarb Państwa a które poręczane były przez Zarząd Województwa. Jak wygląda obecnie realizacja i zwrot ze Skarbu Państwa za realizację tych przewozów?

P.o. prezes odpowiedział, iż w chwili obecnej nie dysponuje konkretnymi obliczeniami i dodał, iż te poręczenia są obsługiwane, nie ma żadnych zaległości w tej kwestii a spółka na bieżąco obsługuje te linie.

Następnie radny Karol Pilecki zapytał p.o. prezesa o hipotetyczną sytuację, w której Sejmik dzisiaj nie przyznaje 7 mln złotych i jak wyglądałyby dalsze losy spółki PKS NOVA?

P.o. prezes poinformował, iż na dzień dzisiejszy spółka zalega kwotę ponad 859 tysięcy do ZUS. Na dzisiaj zaplanowane jest także spotkanie Zarządu Spółki ze Związkowcami z prośbą o odroczenie płatności z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Płatność przypada na dzień dzisiejszy i Związkowcy

zadeklarowali, że dzisiaj zapadną wiążące decyzję. Odpis z ZFSS wynosi 460 tysięcy. I na ten moment są to największe bolączki spółki. Bez dokapitalizowania spółki będzie niestety trudno wyjść z zapaści finansowej.

Prezes poinformował, iż wraz z wnioskiem o dofinansowanie przekazał także plany rozwojowe spółki i zaznaczył, iż tylko po części otrzymane dofinansowanie będzie przeznaczone na pokrycie zaległości. Reszta kwoty rozdysponowana będzie na konkretne zmiany struktury organizacyjnej oraz środków transportu. P.o. prezes wyraził nadzieję, że przełoży się to na wymierne korzyści i oszczędności.

Radny Karol Pilecki zapytał o wartość majątku spółki PKS Nova w chwili obecnej.

P.o. prezes odparł, iż aktywa trwałe wynoszą 30 996 215 złotych. Kwota ta pochodzi ze sprawozdania finansowego. Prezes przybliżył także radnym wartość nieruchomości w wycenie księgowej, która przedstawiana była biegłemu. Jej poziom szacuje się na kwotę 30 kilku milionów.

Radny Karol Pilecki spytał p.o. prezesa o dalsze losy spółki w sytuacji, kiedy otrzyma ona dzisiaj dofinansowanie kwotą 7 mln złotych.

P.o. prezes odparł, iż w chwili obecnej potrzebna są środki w granicach 1 200 000 - 1 300 000 złotych po to, by załatać bieżącą dziurę. Jeżeli ziszczą się założenia spółki i nie nadejdzie kolejna fala pandemii w październiku to wizja jest optymistyczna. Spółka poczyniła już szeroko zakrojone rozmowy z gminami, których celem jest przejęcie dużej części dowozu dzieci do szkół. Reszta kwoty, po uiszczeniu bieżących zaległości, przeznaczona zostanie na zmianę taboru i zmiany organizacyjne, nie w sensie osobowym lecz całej struktury funkcjonowania – z informatyzować spółkę. Takie rozwiązanie zaoszczędzi czas, pracę i energię zużywaną na papierowy obieg dokumentów, zamawianie części, jak i cały proces naprawy. Automatyzacja ta przełoży się finalnie na oszczędności w wielu pozycjach spółki.

Głos w dyskusji zabrał następnie radny Waldemar Kwaterski, który przytoczył fragment suwalskiego felietonu dotyczącego PKS i poprosił o weryfikację jego treści. Zgodnie z relacją dziennikarza, kurs na trasie Suwałki – Warszawa cieszył się wielkim powodzeniem, natomiast teraz istnieje już tylko jedno połączenie na tej trasie podczas gdy każdego dnia prywatni przewoźnicy wykonują po 5 kursów dziennie. Radny poprosił o odniesienie się do tej informacji, a w przypadku jej potwierdzenia byłoby to wielkie niedopatrzenie ze strony Zarządu Spółki.

P.o. prezes w odpowiedzi odparł, iż na dzień dzisiejszy funkcjonuje linia Białystok – Warszawa, jak też Suwałki – Warszawa. W chwili obecnej opracowywane są plany i analizy dochodowości oraz uzgadniane są przystanki i postoje dworcowe. Istnieją koncepcje zwierzające do połączenia kursu Suwałki – Warszawa przez Białystok. Nie opłaca się bowiem zysk na poziomie złotówki z jednego kilometra. Aby linia była rentowna koszt musi kształtować się na poziomie 3.60 zł / 1 km. Wszelkie linie w odniesieniu do długości i przebiegu muszą być poprzedzone szczegółową analizą finansową, jak też głęboką przyszłościową perspektywą, by nie pogłębiać strat.

Radny Waldemar Kwaterski podkreślił, iż ta usługa transportowa, przewozowa generuje co miesiąc straty na poziomie 1 mln złotych i konieczny jest wobec powyższego program naprawczy, by za kilka miesięcy nie było konieczności udzielania kolejnego już wsparcia finansowego.

P.o. prezesa wyraził nadzieję, iż informatyzacja i automatyzacja wraz ze zmianą taboru przełożą się na atrakcyjność tych linii. Wiek autobusów jest także znacznym utrudnieniem. Do uruchomienia planowanych długich tras typu Warszawa, Gdańsk czy Kołobrzeg potrzebny jest młodszy tabor. Niezwykle istotnym czynnikiem jest także zadowolenie klienta i zaspokojenie jego oczekiwań typu: ładowarki do telefonu.

Z kolei głos zabrał radny Jarosław Dworżański, który wskazał na fakt, iż zarząd przekazując środki dla spółki PKS NOVA w wysokości 7 mln złotych zdejmując je tym samym z projektowanych własnych inwestycji, ograniczając poprzez to inwestycje przy ulicy Skłodowskiej. Radny zasugerował, by kwotę wsparcia zredukować do niższej kwoty niezbędnej na pokrycie aktualnych zadłużeń, czyli do kwoty ok. 4 mln złotych. Pozostałą zaś kwotę wsparcia należałoby odłożyć na dalsze miesiące, kiedy będzie już głębsza wiedza na temat potrzeb i planów spółki. Konkurowanie z prywatnymi przewoźnikami na trasach komercyjnie opłacalnych jest brnięciem w ślepią uliczkę. Spółka bowiem nigdy nie dorówna prywatnemu podmiotowi w kwestii konkurencyjności, komfortu, wyposażenia itp. Będzie to niestety generowało dalsze koszty. Radny poddał pod rozwagę dofinansowanie pewnych tras nierentownych niż wysyłanie autobusów na dalsze trasy do Gdańska czy Zakopanego, kiedy to istnieje tam cała gama prywatnych przewoźników, z którymi spółka nie jest w stanie konkurować.

P.o. prezesa w nawiązaniu do wypowiedzi radnego poinformował, iż na obecny moment zaległe płatności kształtują się na poziomie 1 500 000 zł . I jest to kwota wiążąca. Pozostała kwota dofinansowania przeznaczona będzie na inwestycje, wymianę taboru, gdyż jego średni wiek to 22 lata, przy uwzględnieniu faktu, iż

dysponuje także autobusami rocznymi czy kilkuletnimi. Przy braku inwestycji we flotę spółka nie będzie miała czym pracować.

Radny Jarosław Dworżański zwrócił się z kolejnym zapytaniem o to, ile województw prowadzi obsługę komunikacyjną w swoich regionach w sposób zbliżony do Województwa Podlaskiego, czyli który samorząd województwa prowadzi jeszcze tak dużą spółkę komunikacyjną ?

Prelegent w odpowiedzi przytoczył przykład Województwa Mazowieckiego i przewoźnika PKS – Polonus, który kursuje na długich trasach oferując standard porównywalny do lotu samolotów: bagaż jest ewidencjonowany, kierowca wysiada i go wkłada, pomaga zapakować. Wzorem długich linii p.o. prezesa chciałby aby tak to wyglądało w spółce PKS NOVA.

Następnie do dyskusji włączył się radny Bogdan Dyjuk i nawiązując kwestii nadmienionej przez radnego Waldemara Kwaterskiego poinformował, iż niedawno podróżował autobusem relacji Augustów- Warszawa. Po odbytej podróży przytoczył kilka uwag:

- jednym z elementów podróżowania jest kwestia dotarcie do celu w jak najkrótszym czasie
- jedyne połączenie z północnej części do Warszawy - autobus jedzie przez Łomżę i Zambrów zatrzymując się w Ostrowi. Podróż trwa niemal 5,5 h.
- część zainteresowanych podróżnych poszukuje innych połączeń, ponieważ ceniąc swój czas - podróż na trasie Augustów Warszawa trwa 5.5 h (z Suwałk jeszcze dłużej) - wybiera inne szybsze połączenia
- komercyjny przewoźnik wyjeżdża z Suwałk ok. godz. 12/13 i do 2/3 w nocy nie ma żadnego połączenia autobusowego pomiędzy Sejnami/Suwałkami/Augustowem a Warszawą
- istnieje jedynie po południu jedno połączenie kolejowe w Białymstoku
- po południu nie ma żadnego połączenia pomiędzy Suwałkami- Augustowem-Łomżą i dalej na południe
- konieczna jest zatem korekta: nie wydłużanie trasy i czasu lecz skracanie przejazdu, gdyż w takim wypadku podróżny wybierze innego szybszego przewoźnika komercyjnego (jego trasa przejazdu jest niespełna godzinę krótsza)

Nie wspominając już o standardzie bo to jest kwestia oczywista Czas odgrywa decydującą rolę i ten czynnik należy wziąć pod uwagę.

- PKS nie ma na celu przewozu dzieci lecz zapewnienie mieszkańcom możliwości podróżowania

P.o. prezes odparł, iż aktualnie spółka jest na etapie uzgodnień dwóch linii Suwałki - Warszawa i Białystok- Warszawa a w miniony piątek trwały uzgodnienia dotyczące postojów dworcowych i przystanków. Wymaga to gruntownej analizy w różnych wariantach, gdyż połączenia te są kosztochłonne i czasochłonne. Muszą też być wykonane w realnym czasie, stąd potrzeba jeszcze czasu do ich weryfikacji pod kątem dochodowości i kosztów. Spółka zamierza podpatrzyć konkurencję by mieć wgląd w to, w jaki sposób prowadzi ona przewozy.

Głos zabrał radny Cezary Cieślukowski, który także zaapelował o to, by zapewnić mieszkańcom dojazdy w obrębie naszego województwa, jak i poza jego zasięg. Jeżeli linie nie są rentowne należy starać się zapewnić choć jednorazowy czy kilkukrotny dostęp dziennie. Radny wyraził swoje zastanowienie, a mianowicie: dlaczego PKS nie próbował nigdy szukać komplementarnych źródeł finansowania swojej działalności. Radny poddał pod rozważenie pomysł inwestowania w stację paliw, przytaczając przykład bazy PKS w Suwałkach, która dysponuje piękną nieruchomością przy ulicy Wojska Polskiego vis a vis doskonale funkcjonującego ORLEN-u . W dobie kryzysu na pewno nie przegrała branża paliwowa i branża stacji paliw. Drugim kontekstem są przewozy towarowe w różnym ujęciu – one ucierpiały najmniej na rynku. A firmy kurierskie przeżyły i przeżywają rozkwit. W tym kontekście, nawet przy bardzo ograniczonych środkach, nie można ograniczać się tylko do przewozu. Te alternatywy pokryłyby przynajmniej częściowo nieuniknioną stratę wynikającą z przewozów pasażerskich.

Radny przypomniał, że oprócz tarczy rządowej, która będzie częściowo umorzona – zgodnie z wypowiedzią p.o. prezesa - Zarząd Województwa również zbierał wnioski o dofinansowanie z tarczy samorządowej, na którą przeznaczonych było ponad 100 mln złotych. Radny zwrócił się zapytaniem, czy przedsiębiorstwo skorzystało z takiej możliwości a jeżeli nie, to dlaczego?

P.o. prezes odpowiadając na pytanie dotyczące koncepcji paliwowej poinformował, iż w 2020 roku wszystkie oddziały sprzedały olej napędowy na łączną sumę 727 520 litrów, co dało obrót w wysokości 2 656 388 zł przy marży 297 574 zł. Analogicznie przytoczył również dane dotyczące gazu LPG 200 610 litrów (sprzedawany tylko w bazie w Łomży) oraz benzyny 60 903 litry (sprzedawana tylko w Suwałkach) Jest to jak najbardziej łakomy kąsek i znaczna

część dochodu firmy . Spółka ma ograniczoną wysokość marży a paliwo nie jest towarem wysokomarżowym. Jednak aby uzyskać znaczący wynik i konkurować z takimi potentatami jak Orlen, Lotos czy innymi lokalni doświadczonymi sprzedawcami paliw trzeba byłoby zainwestować własne środki.

Do dyskusji włączył się radny Piotr Modzelewski, który wskazał na nieścisłość w wystąpieniach radnych z Platformy Obywatelskiej, gdyż część radnych twierdzi, że nie ma możliwości by spółka konkurowała z prywatnymi przewoźnikami a część proponuje rozwiązania dotyczące uruchomienia długich tras, program naprawczy itp. Radny zaapelował o spójność radnych z PO. Dodał ponadto, iż spółka rzeczywiście dysponuje starym taborem, generuje bardzo wysokie koszty, co w powiązaniu z pandemią złożyło się na całokształt strat. Wskazał na zastaną przez sejmik nowej kadencji kondycję spółki i przypomniał o wyprzedazy części majątku - nieruchomości i gruntów (np. w Łomży), co zamazywało efekt końcowy spółki. Już wcześniej spółka miała problemy z płynnością finansową i nie jest to prawdą, że dopiero w czasach obecnej kadencji sytuacja przedsiębiorstwa uległa pogorszeniu.

Następnie głos zabrał radny Jerzy Leszczyński, który również wskazał na bardzo trudną kondycję spółki i przypomniał, iż zarząd poprzedniej kadencji posiadał plan restrukturyzacji spółki, który częściowo pokrzyżował Covid. Jednak gdyby opracowany plan był konsekwentnie realizowany, nie byłoby takiej sytuacji jak dzisiaj. Połączenie spółek nie mogło dać natychmiastowego efektu pozytywnego, gdyż PKS dysponuje starym taborem oraz występują inne problemy, które narastały przez lata. Wyraził przypuszczenie, iż przez najbliższe lata będzie konieczność dofinansowywania spółki, gdyż nie wygeneruje ona sama z siebie przez najbliższe lata dodatniego wyniku. Zwrócił się jednocześnie do Marszałka Województwa z zapytaniem, kiedy będzie powołany już nowy prezes i kiedy opracowany będzie plan restrukturyzacji firmy.

Z kolei radny Paweł Wnukowski zapytał p.o. prezesa, czy były takie sytuacje, kiedy PKS pozbywał się swoich nieruchomości a obecnie musi płacić za to, by móc z nich korzystać.

W latach 2012-2018 spółka zbyła łącznie 17 nieruchomości na łączną kwotę ok. 27 milionów złotych. Większość transakcji przypada na lata 2016-2017. Obecnie spółka dysponuje 40 nieruchomościami. Przedsiębiorstwo faktycznie musi uiszczać obecnie opłaty, które są tak naprawdę symboliczne, a dotyczy to miejsca parkowania bądź wynajęcia kilku m2 na posadowienie magazynku wielkości naczepy tir-owskiej. Okazjonalne najmy podyktowane są bieżącą potrzebą w danej lokalizacji.

Radny wyraził zapytanie - odwołując się do doświadczenia p.o. prezesa, czy jego zdaniem, nie było zasadnym sprzedaż większej ilości nieruchomości w jednej transakcji i przeznaczenie dochodu na pokrycie nie tylko zadłużenia spółki, ale także zainwestować w wymianę taboru, wprowadzenie informatyzacji itp.

P.o. prezes nie dysponował taką analizą. Poinformował jedynie, iż pierwsza transakcja miała miejsce w 2012 roku i dotyczyła Łomży.

Przewodniczący Sejmiku wystąpił z zapytaniem: *„Na co poszły pieniądze ze sprzedaży nieruchomości?”*

P.o. prezes nie udzielił na pytanie odpowiedzi, gdyż konieczne było w tym przypadku sięgnięcie do dokumentów historycznych.

Przewodniczący Sejmiku nawiązał do dworca autobusowego w Białymstoku i spytał, czy - zważywszy na koszty jego utrzymania - jakieś firmy przewozowe zadeklarowały, że będą z niego korzystać. Dodał, iż miasta Białystok, Suwałki czy Łomża przyjęły pozycje wygodnicką - miały na swoim terenie dworzec, który utrzymywała spółka PKS a z którego infrastruktury korzystali wszyscy. W związku z tym miała trudniejsze warunki konkurencyjne na rynku. Tak więc powinno to być zadanie miast, a spółka PKS powinna tylko korzystać z dworca tak jak wszyscy inni przewoźnicy, by móc zabierać czy wysadzać pasażerów. Do dzisiaj istnieje w Białymstoku problem przystanku, w którym miasto zorganizowało w okolicach dworca PKS w Białymstoku.

P.o. prezes odpowiedział, iż w odniesieniu do tego jednego miejsca, które de facto nie jest przystankiem w Białymstoku trwa spór z konkretnym przewoźnikiem. Z tytułu najmu i udostępniania dworca do spółki w 2020 roku wpłynęła łączna kwota w wysokości ok. 3 mln złotych. W porównaniu do 2019 roku jest to kwota niemal o połowę mniejsza, co świadczy o tym, że wszyscy mniej korzystali z miejsc postojowych dworcowych.

W kwestii opłat za korzystanie z przystanków p.o. prezesa odparł, że spółka pobiera opłaty ale również sama musi takowe uiszczać. Największym kosztem są dworce warszawskie - Dworzec Wschodni.

Następnie głos zabrał Marszałek Województwa, który poinformował radnych o następujących kwestiach:

- pandemia wywołała straty u większości przewodników kolejowych i kołowych

- Zarząd Województwa Podlaskiego stanął na wysokości zadania i skupił się na działaniach zmierzających do utrzymania miejsc pracy
- Zarząd nie dąży do sprzedaży nieruchomości – jest to majątek mieszkańców województwa
- połączenie i ratowanie jednego PKS kosztem drugiego jest błędne – odbiło się to źle na spółce
- w kwestii przewozów transportowych (w nawiązaniu do zapytania radnego Cezarego Cieślukowskiego) – brak odpowiedniej floty do świadczenia usług transportowych. Do KPO zostało zgłoszone zapotrzebowanie na zakup nowych autobusów, by można było wyposażyć PKS w odpowiednią flotę. Również w regionalnym programie operacyjnym jako działanie pozaprogramowe ujęty został zakup nowych autobusów, by można było wyposażyć PKS w odpowiednią flotę. Komfort jazdy jest bardzo istotny.
- wskazał na starą flotę, której nie można wymienić z dnia na dzień. Poprzedni Zarząd, jak i wcześniejsze, nie czynił takich zakupów. Obecny Zarząd widzi konieczność wyposażenia PKS w nową flotę ale nie z budżetu mieszkańców lecz ze środków unijnych. Gdyby nie pandemia PKS byłby być może w stanie przetrwać , nie generując strat. Wskazał na zbyt niską cenę sprzedaży nieruchomości przy ul. Fabrycznej w Białymstoku opiewającą na kwotę 15 mln złotych, twierdząc, iż dzisiaj można byłoby sprzedać ją znacznie drożej – za 25 mln złotych. Sprzedana ona została pierwotnie pod usługi transportowe, następnie zakupił ją developer z przeznaczeniem na budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne wraz z usługami.
- w kwestii zapytania radnego dotyczącego budowy stacji – w 2018r została sprzedana nieruchomość w Łomży - dworzec, gdzie LOTOS wybudował prężną i rentowną stację. Transakcji tej nie dokonał obecny Zarząd.
- PKS zwrócił się z wnioskiem o dofinansowanie do Polskiego Funduszu Rozwoju, ponieważ Zarząd Województwa z przepisu nie może dotować średnich i dużych przedsiębiorstw. Średnie przedsiębiorstwa były wspierane w ramach tarczy z programu operacyjnego Polski Wschodniej a duże z PFRu. Zarząd mógł wspierać tylko małe, mikroprzedsiębiorstwa i samo zatrudnionych. I to czynił. Tak wyglądają przepisy prawa i obowiązek ich przestrzegania. W ub. roku Zarząd dokapitalizował PKS kwotą tylko 1,8 mln złotych. Należy przetrwać, uregulować zaległe zobowiązania by móc wyjść na prostą.
- Zarząd zwrócił się do samorządów z prośbą o to, by korzystali z usług spółki PKS i przez ten przyrząd będzie kontrolował ich decyzje w kwestii wyboru

przewoźnika, nawet tym, którym udzielił wsparcia, gdyż należy pomagać sobie nawzajem

- PKS jest spółką akcyjną i z tego powodu istnieją ograniczenia w kwestii możliwości wsparcia ze strony Zarządu Województwa
- 11 milionów to koszty a dokapitalizowanie wynosiło 1.8 mln złotych
- w przypadku remontu budynku przy ul. Skłodowskiej Zarząd nie ogranicza w żaden sposób tej inwestycji – wynika oszczędność, gdyż Zarząd zakładał przetarg na 27 mln złotych a okazało się, że wykonawca wykona te roboty remontowe za 21 mln złotych. Tak więc przeznaczony tam budżet nie zostanie pomniejszony nawet o złotówkę a zaoszczędzone środki zostaną przesunięte na dokapitalizowanie PKS-u.
- odnosząc się do kwestii Polonusa – jego właścicielem jest Skarb Państwa więc trudno jest porównywać. Analogiczna sytuacja natomiast ma miejsce w Województwie Kujawsko-Pomorskim, gdzie 100% akcji spółki PKS ma Samorząd Wojewódzki. Konieczna jest wymiana floty. Jeżeli to nastąpi wówczas spółka PKS NOVA stanie się konkurencyjna.

Marszałek Województwa wyraził także swoje stanowisko, że - nawet jeżeli radni zadecydują o sprzedaży spółki PKS NOVA – on nie będzie głosował za jej pozbywaniem się.

Radny Jerzy Leszczyński odniósł się do następujących kwestii:

- połączenia spółki - celem tej decyzji było zachowanie istniejących miejsc pracy
- sprzedaży nieruchomości - ówczesny Zarząd pozbywał się tych nieruchomości, które generowały koszty (m. in. wysokie podatki)
- transfer z ul. Fabrycznej na ul. Monte Cassino miał w zamyśle budowę dworca i - w ocenie radnego – zostało to bardzo dobrze przeprowadzone. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży nieruchomości z ul. Fabrycznej zostały bezpośrednio zainwestowane w nowy dworzec z pełną infrastrukturą. Żadna złotówka nie została zmarnowana.

Głos w dyskusji zabrał radny Krzysztof Kondraciuk, który wskazał na brak jasnej wizji rozwoju spółki PKS NOVA, brak analizy - jakie konkretne działania należy podjąć w tym, następnym i kolejnych latach, by spółka stała się rentowna i jakie przyniosą one finalnie efekty. Radni sugerują wprowadzenie szerokiego wachlarza usług- świadczenie przewozów transportowych, sprzedaż paliwową itp. które miałyby bilansować ogólną działalność PKS jednak spółka powinna przedstawić do akceptacji jasny plan naprawczy z wyszczególnieniem

poszczególnych działań i ich rezultatów. Dałoby to możliwość zminimalizowania kosztów i pozbycia się strat.

Radny nawiązał także do wypowiedzi przedmówców dotyczących komfortu jazdy. Jeżeli autobus jadący z Augustowa do Warszawy ponad 5 godzin nie dysponuje toaletami to oczywistym jest, że musi zatrzymywać się po trasie, co niestety wydłuża realny czas przejazdu.

Radny wskazał także na brak koordynacji, sugerując konieczność współpracy z przewoźnikami z innych województw czy zorganizowanie centrum przesiadkowego w Augustowie na pociąg, współpraca z PKP, skoordynowanie rozkładów jazdy, godzin itd.

Swój głos w dyskusji zabrał radny Wojciech Grochowski, który poddał w wątpliwość zasadność kolejnego dofinansowania spółki w kwocie 7 mln złotych porównując spółkę do okrętu bez kapitana, bez steru, bez jasno określonego kierunku, który odbija się od ściany do ściany. Przestrzegł przed rozdawnictwem publicznych pieniędzy.

Kończąc dyskusję dotyczącą spółki PKS NOVA Przewodniczący Sejmiku zasugerował, aby Komisja Skarbu i Finansów „wzięła na warsztat” ten obszerny i kontrowersyjny temat. Potwierdził jednocześnie – bazując na kilkuletnim doświadczeniu jako radny – słuszność decyzji dotyczącej połączenia spółki, gdyż reanimacja przewozów była niezwykle trudnym i odpowiedzialnym obowiązkiem. Przewodniczący nawiązał do okresu pandemii, w którym miasto Zambrów pozbawione było przewozów komercyjnych. Jedynym przewoźnikiem, który umożliwił przejazd z Zambrowa do Białegostoku był właśnie PKS.

Dodał, iż wspierając finansowo działalność spółki PKS NOVA Samorząd Województwa zapewnia niezbędne minimum mieszkańcom, by zapobiec szeroko rozumianemu wykluczeniu komunikacyjnemu.

Następnie radni w głosowaniu jawnym przy 20 głosach za, 0 przeciwnych i 7 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 407/2021.

Punkt 6 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Jaświły.

Projekt uchwały przedstawił Zbigniew Piotrowski - Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMWP.

Wsparcie finansowe w formie dotacji celowej Gminie Jaświły w wysokości 160 000 zł przeznaczone zostanie na zakup dwóch samochodów dla Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaświłach.

Radni w głosowaniu jawnym przy 25 głosach za, 0 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 408/2021.

Punkt 7 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kolno.

Projekt uchwały przedstawił Zbigniew Piotrowski- Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMWP

Wsparcie finansowe w formie dotacji celowej Gminie Kolno w wysokości 500 000 zł przeznaczone zostanie na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Zaskrodzie na odcinku ok. 2 km.

Radni w głosowaniu jawnym przy 30 głosach za, 0 przeciwnych i wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 409/2021.

Punkt 8 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Jedwabne.

Projekt uchwały przedstawił Zbigniew Piotrowski - Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMWP.

Wsparcie finansowe w formie dotacji celowej Gminie Jedwabne w wysokości 450 000 zł przeznaczone zostanie na przebudowę drogi dojazdowej do gminnej oczyszczalni ścieków.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 410/2021.

Radni Piotr Modzelewski oraz radny Adam Sekściński z przyczyn technicznych nie mogli wziąć udziału w głosowaniu a intencją obu radnych było głosowanie „ZA”.

Punkt 9 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu im. Jędrzeja Śniadeckiego w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Zmiana polega na likwidacji w szpitalu im. Jędrzeja Śniadeckiego działu Kontroli i Audytu. Wszystkie zadania w/w działu przejęte zostaną przez dział usług medycznych. Związane jest to ze zmniejszeniem obsady pracowni wykonujących te zadania.

Radni w głosowaniu jawnym przy 25 głosach za, 1 przeciwnym i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 411/2021.

Punkt 10 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Białostockiemu Centrum Onkologii im. Marii Skłodowskiej – Curie w Białymstoku.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP

Zmiany w statucie polegają na utworzeniu komórek organizacyjnych kilku poradni: geriatrycznej, pulmonologicznej, chorób wewnętrznych oraz ginekologiczno-położniczej. Usprawnią one kompleksową opiekę nad pacjentami onkologicznymi oraz wspomogą realizację przez BCO projektów finansowanych ze środków wewnętrznych, w których placówka licznie uczestniczy. BCO spełnia obecnie wszystkie wymagania niezbędne do realizacji świadczeń w ramach umowy z NFZ. BCO będzie brało udział w konkursach. Dodatkowa zmiana dotycząca części niemedycejskiej działalności szpitala polega na utworzeniu kancelarii w celu usprawnienia obiegu dokumentów.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnym i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 412/2021.

Punkt 11 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Szpitalowi Wojewódzkiemu im. Dr. Ludwika Rydygiera w Suwałkach.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP

W szpitalu w Suwałkach planuje się utworzenie poradni geriatrycznej. Na terenie całego województwa świadczenie te w ramach opieki ambulatoryjnej realizowane są przez dwa podmioty. Szpital planuje przystąpić do konkursu, który na realizację tych świadczeń zostanie ogłoszony przez NFZ. Poradnia geriatryczna planuje działalność 3x w tygodniu po 4 godziny dziennie, zapewniając możliwość realizacji ponad 1300 porad rocznie.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnym i 0 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 413/2021.

Punkt 12 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie nadania statutu Specjalistycznemu Psychiatrycznemu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Suwałkach.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

W Szpitalu Psychiatrycznym w Suwałkach planuje się utworzenie poradni leczenia nerwic, działającej przez co najmniej 3 dni w tygodniu w ramach umowy z NFZ. Poprawi to dostępność świadczeń w zakresie opieki ambulatoryjnej. Świadczenie te udzielane są dotychczas w ramach działalności pododdziału leczenia zaburzeń

nerwicowych. Szpital dysponuje kadrami, spełniającymi wymagania do realizacji tych świadczeń.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnym i 0 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 414/2021.

Punkt - 13 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Województwo Podlaskie z Miastem Łomża umowy na dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych robót budowlanych w ramach zadania pn. „Przebudowa i rozbudowa budynku Bursy nr 2 w Łomży oraz zagospodarowania terenu wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną”.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Podczas poprzedniego posiedzenia Sejmiku Województwa radni podjęli uchwałę dotyczącą podziału środków PFRON, które dotarły do województwa. Z kwoty wynoszącej prawie 8 mln złotych - na roboty budowlane przeznaczona została kwota 1.3 mln zł. Pozostałe zaś środki przeznaczone zostały na tworzenie i funkcjonowanie zakładów aktywności zawodowej oraz na ogłoszenie konkursu dla organizacji pożytku publicznego. W świetle tej podjętej uchwały w dniu 6 maja Zarząd Województwa postanowił udzielić dofinansowania sześciu wnioskodawcom ze środków PFRON, wyczerpując tym samym pulę ponad 1.3 mln złotych. Wśród 6 wnioskodawców były 3 podmioty, z którymi umowa musi być zawarta na okres dłuższy niż 1 rok budżetowy, co wymaga zgody Sejmiku Województwa.

Dofinansowanie przeznaczone będzie na roboty budowlane w ramach zadania

„Przebudowa i budowa budynku Bursy Nr 2 w Łomży oraz zagospodarowanie terenu wraz z niezbędną infrastrukturą techniczną”.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnym i 0 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 415/2021.

Punkt 14 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Województwo Podlaskie z Caritas Diecezji Ełckiej umowy na dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych robót budowlanych w ramach zadania pn. „Dostosowanie budynku pokoszarowego do potrzeb osób niepełnosprawnych w związku ze zmianą sposobu użytkowania na Dom Pomocy Społecznej „MISERICORDIA III”.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Idea uchwały jest analogiczna do poprzedniej – wyrażenie zgody Sejmiku Województwa na zawarcie przez Województwo Podlaskie umowy na dofinansowanie ze środków PFRON w wysokości 270 tysięcy złotych robót budowlanych przy Domu Pomocy Społecznej „Misericordia III”.

Radni w głosowaniu jawnym przy 26 głosach za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A ł Ę Nr XXXI/ 416/2021.

Punkt 15 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Województwo Podlaskie z Miastem Białystok umowy na dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych robót budowlanych w ramach zadania pn. „Budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 17 Specjalnej, ul. Rzemieślnicza 12/3”.

Projekt uchwały przedstawił Dominik Maślach - Dyrektor Departamentu Zdrowia UMWP.

Kwota dofinansowania ze środków PFRON to 330 tysięcy złotych. Inwestycja obejmuje lata 2021-2022 i spełnia wszystkie kryteria, niemniej jednak konieczna jest także w tym przypadku zgoda Sejmiku Województwa.

Radni w głosowaniu jawnym przy 28 głosach za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A ł Ę Nr XXXI/ 417/2021.

Punkt 16 - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych, których właścicielem jest Województwo Podlaskie oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Projekt uchwały przedstawił Zbigniew Piotrowski - Dyrektor Departamentu Infrastruktury i Transportu UMWP

Radni nie zgłaszali uwag i w głosowaniu jawnym przy 23 głosach za, 0 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 418/2021.

Radny Paweł Wnukowski z powodu problemów technicznych oddał w ostatnim głosowaniu głos wstrzymujący się a intencją radnego było głosowanie ZA wprowadzeniem uchwały.

Punkt 17 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej z budżetu Województwa Podlaskiego na realizację przez gminy zadań w ramach „Programu odnowy wsi województwa podlaskiego – Kreatywna wieś”.

Projekt uchwały przedstawił Andrzej Pleszuk - Dyrektor Departamentu Rolnictwa i Obszarów Rybackich UMWP.

Dotację w kwocie 600 tys. złotych otrzymałyby 42 gminy. Kwota wnioskowana ze wszystkich 70 wniosków to niespełna 1 mln złotych. Po dzisiejszej zmianie w budżecie kolejnych 16 gmin otrzymałoby dotację na przyszłej Sesji Sejmiku.

Radni w głosowaniu jawnym przy 25 głosach za, 0 przeciwnych i 0 wstrzymujących się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 419/2021.

Punkt 18 - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji dotyczącej budowy i rozbudowy drogi wojewódzkiej nr 687 na odcinku Juszkowy Gród – Zwodzieckie.

Głos zabrał radny Mikołaj Janowski i poprosił – na wniosek komisji - o pozytywne rozpatrzenie petycji radnej z gminy Narewka - Wioletty Bondaruk .

Przewodniczący Sejmiku zwrócił się z zapytaniem, kiedy w/w droga będzie ewentualnie rozbudowana?

Na pytanie Przewodniczącego Sejmiku odpowiedzi udzielił Marszałek Marek Olbryś, który stwierdził, iż w/w wniosek jest bardzo zasadny. Droga leży w okolicy zbiornika Siemianówka, gdzie znajduje się wiele portów przeładunkowych dostosowanych do szerokich torów na pojazdy kołowe i droga ta jest nadmiernie eksploatowana. Naprawa częściowe czy też remonty wystarczają na krótki okres czasu, maksymalnie na rok, po czym trakt znów ulega degradacji i wymaga naprawy. Dlatego też należy wykonać drogę o większej nośności, z prawdziwego zdarzenia, co niestety wymaga dużych kosztów. W tej chwili trwają zaawansowane działania projektowe. Szacuje się, że uzyskanie pozwolenia na budowę przypadnie na I lub II kwartał przyszłego roku. Na koniec czerwca wykupione będą już wszystkie nieruchomości związane z pasem drogowym. Wniosek został zgłoszony do planu transportowego Województwa Podlaskiego i otrzymał dużą ilość punktów i najprawdopodobniej będzie zakwalifikowany do Programu Polski Wschodniej. Istnieje duża szansa na uzyskanie 200 mln złotych, gdyż taka kwota potrzebna będzie na realizację tej inwestycji drogowej. Druga droga wchodząca w skład jednego wniosku o długości ok. 6 km przebiega na odcinku Tarnopol – Siemianówka z dużą ilością urządzeń inżynierskich. Obie drogi są niezbędne dla terminali przeładunkowych, które znajdują się w pobliżu Zalewu Siemianówka.

Głos zabrał radny Sebastian Łukaszewicz, który poparł wypowiedź Marszałka Marka Olbrysia oraz radnego Mikołaja Janowskiego przypominając, iż będzie to kontynuacja świetnie wykonanej drogi z Michałowa do Juszkowego Grodu.

Przewodniczący Sejmiku poprosił o zweryfikowanie kryteriów i uaktualnienie danych zgodnie z zaleceniami Komisji dotyczących planowanej inwestycji.

Radni nie zgłaszali uwag i w głosowaniu jawnym przy 28 głosach za, 0 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A Ł Ę Nr XXXI/ 420/2021.

Punkt 18 a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie dokonania zmian w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Przewodniczący Sejmiku zapytał ponownie poniższych radnych, czy podtrzymują chęć pracy w Komisji Rewizyjnej.

- radny Wojciech Grochowski
- radny Waldemar Kwaterski
- radny Igor Łukaszuk
- radny Sebastian Łukaszewicz
- radna Anna Naszkiewicz
- radny Karol Pilecki
- radny Adam Wojciech Sekściński
- radna Jadwiga Barbara Zabielska

Wszyscy radni podtrzymują chęć pracy w Komisji Rewizyjnej.

Radni w głosowaniu jawnym przy 27 głosach za, 0 przeciwnych i 1 wstrzymującym się podjęli

U C H W A ł Ę Nr XXXI/ 421/2021.

Punkt 19 - Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu Województwa Podlaskiego z realizacji „Programu współpracy Samorządu Województwa Podlaskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2020 roku.

Sejmik zapoznał się ze sprawozdaniem a radni nie zgłaszali żadnych uwag.

Punkt 20 - Rozpatrzenie Informacji w sprawie realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Podlaskiego w 2020 roku.

Bliższych informacji dotyczących realizacji Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Podlaskiego z Rządem przybliżyła Wioletta Dąbrowska – zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego UMWP.

Poinformowała ona, iż w pierwszej części przekazanych radnym materiałów zawarta jest lista przedsięwzięć, które w Kontrakcie Terytorialnym zostały przypisane do sceny samorządowej. Drugą część informacji radni otrzymają do 30 lipca br. – zgodnie z ustawą i praktyką dotychczas prowadzoną w tym zakresie z ministerstwem.

Departament zwrócił się do podmiotów odpowiedzialnych za realizację poszczególnych projektów i otrzymał od nich sprawozdania. Obszary objęte przedsięwzięciami kontraktowymi po stronie samorządowej:

- kultura
- usługi
- projekty transportowe (kolejowe i drogowe)
- zrównoważona mobilność miejska
- efektywność energetyczna
- projekt badawczo-rozwojowy (1)
- program rozwoju Puszczy Białowieskiej

Radni otrzymali szczegółowe informacje dotyczące zaawansowania poszczególnych projektów. Wnioskodawcy zrezygnowali z realizacji części z nich, część jest natomiast w trakcie realizacji. Część z nich pochodzi z RPO ale również z innych programów operacyjnych lub też ze środków krajowych.

Sejmik zapoznał się z realizacją Kontraktu Terytorialnego a radni nie zgłaszali uwag.

Punkt 21 - Rozpatrzenie informacji dotyczącej planów inwestycyjnych WOSiR Szelment Sp. z o.o.w 2021 r.

Szczegółowe informacje na temat planów inwestycyjnych WOSiR Szelment przedstawił prezes Daniel Racis.

Przypomniał on radnym, iż na poprzedniej Sesji Sejmiku ośrodek otrzymał dofinansowanie w wysokości 2 mln złotych, z czego 1.5 mln przewidziane jest na inwestycje, pozostałe 500 tysięcy – na utrzymanie ośrodka.

Prezes przedstawił koncepcję rozwoju ośrodka niezależną od pogody:

- zakup modułowych domków całorocznych tzw. bungalowów – trwają prace projektowe oraz działania związane z zagospodarowaniem przestrzennym terenu i wyborem wersji domku modułowego (w tym roku planowane jest

posadowienie 5 domków; docelowo 11/12 sztuk jeżeli pozwolą na to warunki terenowe, stanowić to będzie bazę noclegową dla 50 osób) Zwrot inwestycji w budowę domków nastąpi po 3 latach

- zakup sprzętu do sportu wodnego – zakup dmuchanego toru przeszkód dla najmłodszych, wkrótce nastąpi cumowanie toru do dna
- zakup gondoli elektrycznych/katamaranu dwudziobowego - wodowanie pierwszej z nich nastąpi 10 lipca br. - 10/12 osobowy pływający na trasie o długości 7 km aż do Becej
- utworzenie plaży z prawdziwego zdarzenia – aktualnie trwają prace projektowe związane z uzyskaniem pozwoleń środowiskowych
- planowana jest rewitalizacja budynków, uszczelnianie dachów i prace związane z utrzymaniem infrastruktury istniejącej już na terenie ośrodka Szelment

Głos zabrał radny Waldemar Kwaterski, który odniósł się do stwierdzenia prezesa, że na bieżące funkcjonowanie ośrodka przeznaczy on „tylko” 500 tysięcy. Radny poinformował, iż prowadzi szpital w Sejnach, w którym zatrudnionych jest 250 pracowników i w tym kontekście nie użyłby nigdy sformułowania, że na utrzymanie wydałby „tylko” 500 tysięcy. Zasugerował, że zarząd i radni być może zbyt lekką ręką rozdają dofinansowanie, gdyż jednostki podległe Samorządowi Województwa traktują darczyńców jako skarbonkę do wydawania. Każdy pieniądz oceniany jest w kategoriach „a to tylko pół miliona” – co to jest? „chcę więcej”. Podmioty podległe powinny wykazać, że są w stanie same zarobić a być może ta dotacja będzie wówczas lepiej smakowała. Radny zaapelował o więcej pokory w stosunku do prezesa Daniela Racis.

Do dyskusji włączył się także radny Jacek Piorunek, który odniósł się do sformułowania prezesa „tylko” Radny tłumaczył, iż być może wynika to stąd, iż prezes był świadkiem przyznania 7 milionowego dofinansowania dla spółki PKS NOVA. I przy porównaniu tych dwóch skrajnych kwot użył słowa „tylko”.

Radny dodał, iż wysłuchał prezentacji prezesa na Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki i skwitował, iż mówił on przekonująco, zważywszy pod uwagę realia tego ośrodka – pogodowe, jak również realia Samorządu Województwa w kwestii jego dofinansowania. Radny stwierdził, iż – biorąc pod uwagę poprzednich prezesów-wypowiedzi i koncepcja restrukturyzacji placówki prezesa Racisa są w miarę rozsądne. Wskazał również na fakt próby zbilansowania ośrodka. Radny życzył sukcesów w realizacji zamierzeń i wyraził nadzieję, iż za rok będzie mógł także potwierdzić swoje słowa.

Z kolei głos zabrał radny Bogdan Dyjuk, który nawiązał do koncepcji domków modułowych i zapytał, na jakiej podstawie szacowany jest zakup takiej ilości domków, czy wpływ na decyzję miały np. dane z ubiegłego roku i liczba potencjalnych chętnych, którym z powodu braku miejsc odmówiono noclegu? Czy też zaplanowane jest to w perspektywie roku szkolnego, kiedy domki będą mogły być wykorzystania przez uczniów podczas tzw. „zielonych szkół”. Czy była dokonana jakakolwiek analiza dotycząca ilości – zapotrzebowania?

Przewodniczący Sejmiku zapytał prezesa o możliwość spożywania posiłku w ośrodku - czy funkcjonować tam będzie baza gastronomiczna oraz poprosił o opinię w kwestii obłożenia w firmach konkurencyjnych, prowadzących swoją działalność nad jeziorem Szelment.

Odpowiadając na zarzut niefortunnego użycia słowa „tylko” prezes wyjaśnił, iż nie miało ono związku z dofinansowaniem spółki PKS. Prezes powołał się na lata ubiegłe, których analiza utrzymania wskazuje, że była to kwota 1.4 mln złotych, zaś na rok bieżący - zgodnie z planem rzeczowo-finansowym poprzednich władz ośrodka - kwota 1 890 000 zł. Zatem wspomniana kwota 500 tysięcy jest kwotą najniższą jak do tej pory, przeznaczoną na potrzeby utrzymania ośrodka i stąd użycie określenie „tylko”. Kwota ta wynika również z faktu, iż – mimo pandemii- była świetna zima a kwota zysku okazała się wyższa niż pierwotnie zakładano (zakładano 400 tysięcy/ aktualny przychód ponad 700 tysięcy a finalna 1.150 000 zł). Zatem notuje się niemal 3-krotny wzrost planowanego przychodu. Aktualnie plan jest zrealizowany już na poziomie 160%.

Odpowiadając zaś na zapytanie radnego Bogdana Dyjuka prezes potwierdził, iż decyzja o ilości domków podyktowana jest wykonaną analizą, w której od dawna pojawiało się stwierdzenie o podwojeniu bazy noclegowej i ilość domków 4-osobowych wynika przede wszystkim z tej analizy. Chodzi przy tym nie tylko o ilość ale przede wszystkim jakość tej bazy – konieczna jest poprawa standardów a planowane domki będą w dość wysokim standardzie wyposażenia i wykonania. Wpłyne to na poprawę i postrzeganie całego ośrodka.

Konkurencja ma obecnie pełne obłożenie na lipiec i sierpień, a nawet na połowę czerwca. Jednak działa ona na innych zasadach gdyż ośrodek WOSiR musi dotrzymać pewnych procedur Prezes przyznał, iż ośrodek posiada także pełne obłożenie od połowy czerwca do końca sierpnia.

Prezes poinformował, iż od wczoraj tj. 30 maja funkcjonuje już restauracja pod nową nazwą „Jesionowa Góra” i w ciągu pierwszego dnia jej otwarcia obsłużyła ponad 300 gości, zaś chętnych było znacznie więcej.

Kończąc dyskusję dotyczącą ośrodka głos zabrał radny Krzysztof Kondraciuk , który zadał pytanie prezesowi o podanie przybliżonego terminu, kiedy ośrodek będzie w stanie już samofinansować się?

Prezes Racis stwierdził, iż podstawowym celem jest „wyzerowanie liczników” czego oczekuje w jak najszybszym czasie. Jednak podchodzi on do tego bardzo sceptycznie, gdyż – dla przykładu- ubiegły rok zamknął się kwotą 1.4 mln zł na minusie. Rok bieżący szacowany był na kwotę 1. 8 mln zł . Dlatego też należy oswoić się z tymi kwotami, by uzmysłwić sobie, ile musi jeszcze osiągnąć ośrodek by wygenerować zyski. Jeżeli ośrodek dotychczas na utrzymanie i wszystkie prace oboczne wydawał 2.5 mln złotych a generuje 1.4 – 1.8 mln zł straty, to oczywiście jest, że poprawa wyniku musiałaby kształtować się na osiągnięciu zysku na poziomie 300%. Poprawy wyniku o 300% nie należy niestety spodziewać się ani w tym, ani w następnym roku. W tym roku powstanie maksymalnie 5 domków modułowych i będą one dostępne dopiero jesienią a niektóre być może zimą z powodu prac projektowych i konieczności zmiany planu zagospodarowania w niektórych miejscach. Docelowa ich ilość, czyli 12 sztuk oraz kalendarz imprez towarzyszących dają nadzieję na „wyzerowanie liczników” w perspektywie dwóch najbliższych lat.

Ośrodek - przy obecnych kosztach - powinien przynosić dziennie 10 tysięcy dochodu. I jest to realnie policzone na cyfrach łącznie z noclegiem i wszystkimi atrakcjami towarzyszącymi, które ośrodek już posiada i które będzie jeszcze posiadał w najbliższej przyszłości.

Radni nie zgłaszali więcej uwag i pytań dotyczący WOSiR Szelment.

Punkt 22 - Informacja Marszałka o bieżącej pracy Zarządu Województwa Podlaskiego w okresie od 22 kwietnia 2021 r. do 12 maja 2021 i od 13 maja 2021 roku.

Radny Jarosław Dworzański przedstawił pokrótce wyniki kontroli Komisji Rewizyjnej w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku, która odbyła się w dniach 29 kwietnia i 10 maja br. Dotyczyła ona wydarzeń związanych z awarią systemu przeciwpożarowego – niekontrolowanym opadnięciem bardzo ciężkiej kurtyny przeciwpożarowej, oddzielającej scenę główną od widowni. 5 –osobowa komisja pracowała tylko w oparciu o dokumenty, gdyż zespół nie posiada kompetencji do tego, by oceniać całą sytuację od strony technicznej. Wyniki kontroli opisane zostały w protokole. W pierwszym spotkaniu w Operze uczestniczyła Dyrektor Bielecka, jej zastępca oraz liczne grono pracowników technicznych, w drugim zaś spotkaniu wziął udział tylko pracownik do spraw BHP, który wykonywał czynności, o które poprosili

go członkowie komisji: dostarczył niezbędne dokumenty, na których podstawie komisja oceniła sytuację związaną z awarią, do której doszło w nocy 25 marca ok. godz. 3.00 podczas próby przeciwpożarowej w Operze. Brama pożarowa jest jedną z największych tego typu urządzeń w Polsce. Jest to brama teleskopowa ważąca 13 ton. Utrzymywana jest ona w stanie mechanicznym za pomocą przeciwwagi silników oraz lin napędowych. W momencie podnoszenia kurtyny liny napędowe zerwały się. Powód nie jest dotychczas znany. W bezpośrednim zagrożeniu na scenie znajdował się pracownik placówki, który obsługiwał mechanizm/ wciskał przycisk do podnoszenia bramy. Na szczęście nikt nie doznał żadnych obrażeń.

System przeciwpożarowy został oddany do użytku w 2012 roku. Łącznie są 3 bramy- jedna główna i dwie boczne. Wszystkie wymagają systematycznego serwisowania. Taki przegląd był praktykowany do ubiegłego roku, zatem aż do wygaśnięcia umowy z producentem. Po tym czasie – od września 2019 roku do dnia 25 maja 2020 roku brakuje umowy dotyczącej serwisowania owego systemu. Komisja stwierdziła, iż brakuje z tego okresu dokumentów, które potwierdzają ważne przeglądy serwisowe. Był też podpisany aneks do umowy z ostatnią firmą serwisującą lecz wykonane to było nieco później niż przewidziany był serwis. Konkluzja pokontrolna wskazuje na to, że bramy te nie były systematycznie serwisowane.

W Operze zainstalowanych jest 5 par wentylatorów dachowych (łącznie 10 sztuk) i podczas prób przeciwpożarowych wentylatory te włączane były parami. Po rozmowie ze specjalistą z Martech-u okazało się, że podczas prób włączone być powinny wszystkie wentylatory. Jednak pracownicy Opery twierdzą, że podczas włączenia wszystkich wentylatorów tworzy się olbrzymie podciśnienie, które może wygiąć bramę przeciwpożarową i jednocześnie uszkodzić wszystkie okna w foyer.

Dokument końcowy przekazany Marszałkowi Województwa i Dyrektor Bieleckiej zawiera sugestię, by powołać niezależny podmiot, który sprawdziłby prawidłowość procedur w pracach z zakresu ochrony przeciwpożarowej, skontrolowałby liny uszkodzonej bramy w specjalistycznym laboratorium oraz prawidłowość procedur serwisowania bram przeciwpożarowych. Wniosek pokontrolny zawiera także sugestię, by o zaistniałej sytuacji zawiadomić prokuraturę.

Wstępna kwota naprawy szacowana jest na poziomie 1.6 mln złotych, zaś firma ubezpieczeniowa wypłaciła zaliczkę w wysokości 400.000 złotych.

Radny Jarosław Dworzański odnosząc się do informacji, iż Marszałek Województwa powołał niezależnego eksperta, poprosił o więcej szczegółów na ten temat.

Głos zabrał Artur Kosicki – Marszałek Województwa Podlaskiego, który zwrócił się z zapytaniem do radnego Jarosława Dworzańskiego:

- czy pracownik Opery p. Ostapczuk znajdował się w strefie bezpośredniego zagrożenia (z informacji uzyskanych od Dyrektora Bieleckiej nie jest to prawdą)
- czy radny Jarosław Dworzański poza pracownikami Opery przekazywał komuś jakiegokolwiek informacje dotyczące kurtyny? Jeśli tak- komu? jakie?

W odpowiedzi na pytania postawione przez Marszałka Województwa radny Jarosław Dworzański odpowiedział, iż:

- jedyną osobą, która znajdowała się bezpośrednio na scenie był pracownik włączający przyciski. Nie ma możliwości uruchomienia przycisku będąc bezpośrednio pod kurtyną
- pierwotnie zrodził się pomysł, by przekazać całą dokumentację wszystkim interesariuszom jednak finalnie członkowie komisji zdecydowali, że trafi ona jedynie do Marszałka Województwa oraz Dyrektora Bieleckiej. Żaden z dokumentów otrzymanych od pracowników Opery nie został przekazany interesariuszom. Natomiast protokół pokontrolny przekazany Marszałkowi Województwa oraz Dyrektora Bieleckiej jest dokumentem oficjalnym, czyli jawnym.

Głos w dyskusji zabrał radny Sebastian Łukaszewicz, który zwrócił się z zapytaniem do radnego Jarosława Dworzańskiego, czy Komisja Rewizyjna zakłada udział w zdarzeniu osób trzecich zważywszy na fakt, iż w krótkim czasie po awarii z pracy w Operze zwolniły się 2/3 osoby?

Radny zapytał także Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, czy jego zdaniem jest to moralne, że cały protokół opublikowany jest na łamach Gazety Wyborczej w przeddzień Sesji Sejmiku? I zanim radni omówili go na Sesji został on upubliczniony a Naczelna Redakcja już wydała wyrok i swoją opinię w tym temacie.

Jednocześnie Marszałek Kosicki ponowił swoje zapytanie w kwestii tego, komu i w jaki sposób przekazywał radny Jarosław Dworzański informacje dotyczące awarii w Operze.

Radny Jarosław Dworzański odparł, iż rozmawiał z wielu osobami, które mogłyby wnieść coś nowego do sprawy, zarówno z przedstawicielami firmy serwisowej, jak także z przedstawicielem producenta. Do radnego zgłaszali się także z własnej inicjatywy zarówno byli, jak i obecni pracownicy Opery. Umowy serwisowe, protokoły serwisowania nie były natomiast nikomu przekazane – uspokoił radny.

Odpowiadając zaś na pytanie radnego Sebastiana Łukaszewicza, radny odrzekł, iż media powinny być informowane nie tylko o sprawach pozytywnych, o tym, co udało się Zarządowi osiągnąć, ale także o tym, czego nie udało się zrobić, o wszelkich

niepowodzeniach i potknięciach. Jest to normalna praca opozycji i nikogo nie powinno to dziwić. Oficjalny komunikat o awarii w Operze ukazał się dopiero miesiąc po tym wydarzeniu.

Radny Wojciech Grochowski - zważywszy na „niesmaczny” przebieg dyskusji i wzajemne przerzucanie się zarzutami – wystąpił z wnioskiem formalnym o zakończenie dyskusji w przedmiotowej sprawie.

Przewodniczący Sejmiki zaś zdecydował o udzieleniu głosu trzem zgłaszającym się radnym, po czym zamknął finalnie dyskusję.

Radny Jacek Piorunek jako członek podkomisji stwierdził, że jest to nowa jakość kontrolowania Sejmiku Województwa Podlaskiego, której nie było od pięciu kadencji. Radny dodał, iż dotychczas Komisja Rewizyjna tak nie funkcjonowała. Radny zauważył, iż Marszałek Artur Kosicki niepotrzebnie zaognił sytuację. Radny - z perspektywy obecności na wszystkich posiedzeniach podkomisji a także Komisji Rewizyjnej, która wystawiała ten dokument – stwierdził, iż uwagi miały charakter jak najbardziej delikatny i kulturalny. Potwierdzą to również radni PiS, którzy byli członkami podkomisji. Podczas kontroli w Operze obecni byli wszyscy dyrektorzy, cały skład techniczny i wszystkie osoby odpowiedzialne za funkcjonowanie tej Opery. Nikt z nikim nie kłócił się, wszystkie czynności nadzorował pracownik do spraw BHP, otrzymaliśmy wszystkie możliwe informacje, o które prosiliśmy, z wyjątkiem dokumentów, które nie zostały nam finalnie dostane. Wszystko odbywało się w rzeczowej przyjaznej atmosferze, nie miała miejsca żadna zaczepka polityczna, nikt nikogo nie chciał obrazić ani ośmieszyć. Na podstawie otrzymanych dokumentów przekazane zostały Marszałkowi rekomendacje pokontrolne i teraz wszystko zależy od Marszałka Województwa, jak je potraktuje. Konieczne jest teraz dogłębne zbadanie awarii, gdyż wydanie lekką ręką kwoty 1.5 mln złotych z budżetu województwa na naprawę kurtyny może być wielce nieodpowiedzialnym krokiem.

Przewodniczący Sejmiku dodał, iż Dyrektor Opery powinna we własnym zakresie podjąć się próby wyjaśnienia awarii w jednostce.

Następnie głos zabrał radny Paweł Wnukowski, który poparł wypowiedź radnego Jacka Piorunka, jak również wyraził swoją dezaprobatę dotyczącą przekazania materiałów mediom, zanim zostały one omówione przez radnych na Sesji Sejmiku. Zasugerował także, aby Dyrekcja Opery uczestniczyła w przeprowadzanym procesie kontrolnym.

Kończąc dyskusję głos zabrał Marszałek Województwa Artur Kosicki, który stwierdził, iż Dyrekcja Opery wyjaśnia sprawę pozakulisowo. Marszałek wyraził ewentualność procesu sądowego z ubezpieczycielem. Zlecona już została ekspertyza dla niezależnego eksperta. Jej wynik końcowy zostanie udostępniony wszystkim radnym.

Marszałek nawiązał do wypowiedzi radnego Jacka Piorunka sugerując, iż podczas rozmów tematycznych w różnych gremiach, z różnymi ludźmi nie do końca upoważnionymi i powołanymi należy zachować dystans i powściągliwość w przekazywaniu informacji, gdyż nadmierna otwartość może zrodzić problemy.

Marszałek poprosił także, by otrzymane wnioski zostały uzupełnione o dodatkowe kwestie np. bilingi, by w ten sposób można było skontrolować działania członków komisji lub jej Przewodniczącego. Nie można pozwolić na to, by przekazywane były informacje, które będą nosiły znamiona działań na szkodę Opery. Nie wszystkie informacje można upubliczniać.

Marszałek zarzucił członkom Komisji niedorzeczność w odniesieniu do sformułowanych wniosków: z jednej strony członkowie podkreślają brak kompetencji w zakresie przeprowadzenia technicznej kontroli lin czy też innych mechanizmów kurtyny, z drugiej zaś formułują już wnioski prokuratorskie. Marszałek przyznał rację radnemu Pawłowi Wnukowskiemu, iż działania kontrolne zostały poczynione za wcześnie a jeżeli pewne działania zostały już poczynione to należy je utrzymać w tajemnicy. W przeciwnym razie ich ujawnienie może zrodzić problemy. Marszałek zadeklarował konsekwencję w tej materii i zapowiedział, iż materiał pokontrolny otrzymany z Komisji Rewizyjnej będzie rozszerzany. Obiecał przeprowadzenie gruntownej analizy i zbadanie, kto i z kim rozmawiał w tej kwestii i czy przekazane informacje będą miały wpływ na kolejne działania np. ubezpieczyciela czy innych firm. Nie można pozwolić na to, by wypływały informacje w tak ważnej kwestii, gdyż jest to ewidentnie działanie na szkodę Opery, która jest placówka publiczną. Zatem szkoda dotyczy nas wszystkich.

Następnie głos zabrała radna Wanda Mieczkowska, która poinformowała, iż na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej podnosiła kwestię ujawniania informacji innym podmiotom. Zarzuciła radnemu Jarosławowi Dworzańskiemu, iż nie zwrócił się do członków komisji z prośbą o udostępnienie tej informacji mediom. Radna zarzuciła, iż na łamach gazety zawarte są także informacje personalne dotyczące składu w/w komisji oraz zdjęcia z Opery. Radna od samego początku przeciwna była pomysłowi wnoszenia sprawy do prokuratury i wyraziła swoje zniechęcenie spowodowane faktem podania jej danych do gazety.

Radny Jarosław Dworzański odpowiadając na zarzuty radnej Wandy Mieczkowskiej odparł, iż radni wojewódzcy są osobami publicznymi i nie widzi nic złego w tym, iż ich nazwiska są ujawniane.

W odpowiedzi na zarzuty Marszałka Województwa radny Jarosław Dworzański poinformował, iż jego zadaniem jako opozycji jest podanie do wiadomości, że Opera nie posiada umowy na serwisowanie kurtyny, dokumentów dotyczących ważnego przeglądu technicznego, a procedura prowadzenia prób przeciwpożarowych nie była

przeprowadzona zgodnie z wytycznymi zawartymi w dokumentacji techniczno-ruchowej.

Z kolei głos zabrał Radny Sebastian Łukaszewicz, który odwołując się do ustaleń członków Komisji Rewizyjnej dotyczących nieprzekazywania informacji na zewnątrz zarzucił radnemu Jarosławowi Dworzańskiemu nielojalność wobec członków komisji.

Marszałek Artur Kosicki zwrócił się do radnego Jarosława Dworzańskiego z prośbą o przedstawienie na piśmie wiążącej listy wszystkich osób, z którymi rozmawiał na temat awarii kurtyny. Marszałek stwierdził, iż raport pokontrolny powstał na zamówienie polityczne. Inaczej materiały nie wyciekłyby na zewnątrz. A to może uniemożliwić dochodzenia roszczeń od ubezpieczyciela.

Głos ponownie zabrała radna Wanda Mieczkowska twierdząc, iż pracuje zgodnie z regulaminem Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Podlaskiego, który w paragrafie 13 mówi, iż podmiotami upoważnionymi do wglądu do zarządzenia pokontrolnego z wnioskami i zaleceniami usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości w określonym terminie jest kierownik kontrolowanej placówki, czyli Opery oraz Zarząd Województwa.

Radny Jacek Piorunek dodał, iż w materiałach przekazanych mediom nie ma żadnych informacji, które mogłyby zaszkodzić Operze czy też Zarządowi Województwa. Jeśli zaś instytucja ubezpieczeniowa będzie badać gruntownie szkodę to tak czy inaczej powoła własnych ekspertów. I takie kwestie, jak kontrole kurtyny, ich częstotliwość i zgodność z przepisami będzie niezależnie kontrolować zgodnie z własnymi procedurami. Nie chodzi tutaj o upolitycznianie lecz o to, by nie wydać z Samorządu Województwa 1 mln złotych, które mogłyby zasilić budżet np. szpitala czy PKS.

Radny Krzysztof Kondraciuk złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji, gdyż nie wnosi już ona nic nowego. Kontynuacja debaty i wyjaśnienie sprawy powinno nastąpić już w przestrzeni niepublicznej. Dodał także, że Komisja Rewizyjna stała się komisją śledczą. Z jednej strony mowa o tym, że pewne rzeczy zostały upublicznione a teraz publicznie (transmisja) prowadzi się śledztwo w tej sprawie na wzór prokuratury i przesłuchania. W związku z tym, jeżeli istnieje podejrzenie o upublicznianie i konieczność przedstawienie bilingów to w tej kwestii tylko odpowiednie organy mogą wystąpić z taką prośbą i je otrzymać.

Przewodniczący Sejmiku zgodnie ze złożonym wnioskiem formalnym zakończył dyskusję i stwierdził, iż Sejmik zapoznał się z wynikami przeprowadzonej kontroli w Operze.

Punkt 23 - Informacja o złożonych interpelacjach i udzielonych odpowiedziach w okresie od 26 kwietnia 2021 roku.

Przewodniczący Sejmiku poinformował, iż nikt nie składał interpelacji.

Punkt 24 - Informacja o działalności Przewodniczących Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Radni nie zgłaszali uwag do informacji o działalności Przewodniczących Sejmiku.

Punkt 25 - Wolne wnioski, informacje.

Radny Jarosław Dworzański przekazał byłym i nowym członkom Komisji Rewizyjnej informację, że najbliższe posiedzenie w/w komisji odbędzie się we wtorek – 8 czerwca 2021 roku ok. godz. 15.00 w budynku Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku.

Przewodniczący Sejmiku poinformował także, iż kolejna Sesja Sejmiku odbędzie się także w trybie stacjonarnym, w siedzibie Sejmiku.

Radny Jacek Piorunek dodał, że sesja stacjonarna możliwa jest tylko wówczas, gdy wszyscy radni będą zdrowi. Zaapelował do Marszałka Województwa Podlaskiego, aby przyłączyć się do działań mających na celu promocję szczepień w Województwie Podlaskim. Biorąc pod uwagę statystyki jesteśmy województwem, w którym liczba zaszczepionych w porównaniu z liczbą mieszkańców jest bardzo mała. Nie jest to już kwestia techniczna lecz kwestia świadomości ludzi.

Przewodniczący Sejmiku dodał, iż w szpitalu, którym kieruje zaszczepiło się 95% personelu i od tego czasu nie powstało tam żadne ognisko Covidu.

Marszałek Artur Kosicki stwierdził, iż nie otrzymał takowej informacji od radnego Jacka Piorunka, niemniej jednak przychyła się do niej i zapowiada zorganizowanie akcji promocyjnej, by nakłonić społeczeństwo do szczepień.

Radny Sebastian Łukaszewicz zaproponował aby do promocji szczepień wykorzystać sportowców z Województwa Podlaskiego.

Następnie głos zabrała Joanna Sarosiek – Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego UMWP, która przedstawiła krótką prezentację Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Najnowsza dotyczy KPO:

* Polityka Spójności – obejmuje wszystkie programy operacyjne oraz regionalne programy operacyjne z perspektywy obecnej, jak i przyszłej 2021-2027

* Wspólna Polityka Rolna – środki dedykowane obszarowi rolnictwa

* Europejski Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności – powstał na skutek pandemii, w Polsce przyjął on nazwę KPO

* REACT – EU - środki, dodatkowe fundusze, które wchodzą do Polityki Spójności

* Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji – środki dedykowane tym obszarom, które muszą zrezygnować z gospodarki opartej na węglu

Europejski Fundusz na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności, który przyjął w Polsce nazwę KPO za cel główny stawia promowanie spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej Unii Europejskiej poprzez zwiększenie odporności i zdolności dostosowawczej, zwalczanie skutków kryzysu, wspieranie transformacji ekologicznej i cyfrowej.

Nie wszystkie obszary zatem mogą wejść do KPO. Mogą wejść tylko te obszary, które będą pracowały i realizowały cel RRF, wskazany w rozporządzeniu UE.

Cechą tego instrumentu jest to, że jest największy pod względem wolumenu środków. Wspiera się reformy i powiązane z nimi inwestycje. Ma on charakter tymczasowy- powstał tylko z uwagi na pandemię, ma pomóc gospodarce odbudować się po pandemii, po czym już odchodzi. Jest zatem instrumentem jednorazowym.

Inne cechy KPO:

- 37% całego instrumentu musi być dedykowane na zieloną transformację a 20% alokacji na cyfryzację. Tutaj płaci się za efekty- co pół roku płaci się na podstawie osiągniętych kamieni milowych. Jako państwo członkowskie przedstawiamy rozliczenie za to co zostało zrobione w danym półroczu, za które otrzymujemy zapłatę. Na początku wykładamy tak naprawdę własne środki.
- obowiązuje zasada pomocy publicznej
- każde państwo członkowskie musi stworzyć swój własny kompleksowy system kontroli projektów, które mają być finansowane z KPO
- nie szkodzić środowisku
- projekty muszą być powiązane z reformami
- brak konieczności wnoszenia wkładu własnego – 100% wydatków pokrywanych jest ze środków Unii Europejskiej
- projekty powinny wpisywać się w 7 filarów i obszarów flagowych

Alokacja dla Polski (58,1 mld Euro – część pożyczkowa i część granatowa) :

- na początku otrzymujemy wsparcie w kwocie 20 mld Euro

- druga transza nieco niższa 3,6 mld Euro

Struktura KPO (działająca na rzecz realizacji celów):

- odporność i konkurencyjność gospodarki – łącznie 4,7 mld Euro (np. projekty „Dolina Rolnicza” czy „Podlaska Chmura Edukacyjna” wpisuje się w reformę konkurencyjności gospodarki)
- zielona energia i zmniejszenie energochłonności – obszar najdroższy ok. 14.3 mld Euro (termomodernizacja, odnawialne źródła energii, stacje ładowania wodorem, fotowoltaika, farmy wiatrowe budowane na morzu – projekt miasta Suwałk „Miasto zrównoważone energetycznie”)
- transformacja cyfrowa – projekty „Podlaski Instytut Klimatyczny”, projekt „Podlaska Chmura Edukacyjna”: e- usługi publiczne , e-komercjalizacja, cyberbezpieczeństwo
- ochrona zdrowia – 4,5 mld Euro - efektywność, dostępność i jakość systemów ochrony zdrowia, projekt : „Podlaskie e- zdrowie”, projekt Śniadecji „Budowa oddziału kohortacyjno-zakaźnego”
- zielona i inteligentna mobilność – 7.5 mld Euro – tabor kolejowy, transport intermodalny, bezpieczeństwo transportowe, cyfryzacja transportu itp.

Zasady realizacji KPO:

- system konkurencyjny naboru projektów

KPO - Ustawa Ratyfikacyjna została przyjęta przez Sejm i Senat. Teraz Komisja Europejska ma 3 miesiące na analizę (o jeden miesiąc wydłużone) – oficjalne przekazanie miało miejsce 3 maja br. Zatem pierwsze środki z tego instrumentu mogą płynąć dopiero we wrześniu tego roku. Okres kwalifikalności, czyli okres , w którym dany wydatek może być uznany za możliwy do pokrycia, biegnie de facto od ogłoszenia stanu pandemii, czyli od 1 lutego 2020 roku. Istnieje duża doza prawdopodobieństwa, że jeżeli dany projektodawca ma faktury, które jeszcze nie były pokryte z jakiegoś instrumentu unijnego a uda mu się złożyć projekt do KPO to po podpisaniu umowy będzie mógł zostać on rozliczony na zasadzie refundacji. Okres kwalifikalności projektów o charakterze dotacyjnym to rok 2026.

Radni zapoznali się z prezentacją i nie zgłaszali uwag.

Punkt 26 - Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Sejmiku Bogdan Dębski zamknął obrady XXXI Sesji Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Protokołowała

Ewa Kapusta

Obradom przewodniczył

Bogusław Dębski

Przewodniczący Sejmiku